

Weronika Górska

Twarze na uwięzi

„W uwięzi oka” to kolejna wystawa w Galerii Wspólnej, która zestawia prace osoby Głuchej oraz słyszącej, osoby z dorobkiem oraz stawiającej pierwsze kroki na ścieżce artystycznej kariery. Jedną z autorek jest Justyna Kieruzalska, lublinianka zajmująca się rysunkiem, ilustracjami, grafiką i malarstwem oraz dążąca do przekazania głębokich treści za pomocą oszczędnych form wyrazu. Towarzyszy jej Anna Nolepa, studentka Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach. Jej rysunki i obrazy poddają analizie korelacje ciała z psychiką, traumy rodzinne oraz lęk przed ciągłą obserwacją.

Wystawa wzbudza dyskomfort i niepokój, lecz z pewnością przynajmniej na chwilę więzi wzrok. Na jednej z prac widzimy kobiecą twarz w komiksowym stylu, o pełnych, różowych ustach, okoloną rudymi włosami, uniesioną w górę, jak do pocałunku, a na kolejnych dwóch smugi tych samych barw, sprawiające wrażenie, jakby twarz przemielono czy zmiksowano. Może tak właśnie odbieramy innych, ich emocje i potrzeby, kiedy nasze widzenie czy słyszenie jest zaburzone – na poziomie fizycznym bądź emocjonalnym? Jako nieskoordynowane, nie niosące żadnej treści smugi kolorów czy dźwięków?

Kolejne obrazy i rysunki ukazują kobiece oraz męskie twarze z podbitymi oczami oraz noszące inne ślady przemocy. Ich wzrok jest pusty, zawieszony w próżni. Niektóre porażają realizmem przedstawienia, inne zdają się nierzeczywiste, upiorne, niczym postacie z horrorów.

W skład wystawy wchodzi również seria nietypowych portretów, na których pokazano tyły kobiecych głów i niepełne profile. Ponieważ ich bohaterki mają misternie ułożone włosy, prace te przypominają nieco reklamę salonu fryzjerskiego. Poza prezentacją pięknych fryzur, skłaniają do refleksji, że nawet kiedy odwrócimy twarz, i tak pozostajemy pod obserwacją. Nie mogąc studiować naszych rysów, ewentualnych zmarszczek czy innych niedoskonałości, mimiki zdradzającej nastroj, poddaje się oglądowi włosy, karki, uszy, często oceniając je od strony estetycznej. Nie jesteśmy w stanie wyrwać się z uwięzi oka, a ta świadomość odbiera nam naturalność i spontaniczność, każe wciąż mieć się na baczności, dbać o to, by się podobać, a przynajmniej nie budzić odrazy, nie narażać się na krytykę.

Kuratorki wystawy, Kinga Hołda-Justycka i Grażyna Tereszkievicz, po raz kolejny zaprezentowały bardzo ciekawą, dającą do myślenia wystawę. Ze względu na ich trafny dobór prezentowanych artystek i artystów warto odwiedzać Galerię Wspólną. Oferta jest skierowana również do osób Głuchych, gdyż wernisaże i finisaże odbywają się w języku migowym. Co kilka tygodni organizowane są także w języku migowym oprowadzania kuratorskie po wszystkich wystawach prezentowanych aktualnie w Katowicach Mieście Ogrodów.

„W uwięzi oka”, wystawa Justyny Kieruzalskiej i Anny Nolepy, Galeria Wspólna, Instytucja Kultury Katowice Miasto Ogrodów, 28 czerwca-22 września, kuratorki: Kinga Hołda-Justycka i Grażyna Tereszkievicz.